

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa G. W. B.  
przeciwko Ośrodkowi Pomocy Społecznej w T.  
o nawiązanie stosunku pracy i odszkodowanie,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw  
Publicznych w dniu 2 czerwca 2017 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w G.  
z dnia 29 marca 2016 r., sygn. akt VI Pa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 marca 2016 r., VI Pa (...), po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację G. W. B. (powódka), wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w G. z 9 października 2012 r., IV P (...), oddalającego pozew powódki o nawiązanie stosunku pracy na dotychczasowym lub równorzędnym stanowisku i zasądzenie odszkodowania za czas pozostawania bez pracy.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka, zaskarżając go w całości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na wszystkich przesłankach z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Istotne zagadnienie prawne powódka sprowadza do pytania czy okres sześciu miesięcy od zgłoszenia pracodawcy powrotu od pracy zakreślony w treści

art. 53 § 5 k.p. ulega przedawnieniu tylko wówczas, gdy pracodawca w tym okresie nie przedstawił pracownikowi odpowiedniej oferty zatrudnienia, pomimo że miał taką możliwość, czy pracodawca powinien zaoferować pracownikowi miejsce pracy nawet po upływie tego okresu, bez względu na fakt, czy w tym sześciomiesięcznym okresie miał możliwość zatrudnienia pracownika zgłaszającego powrót do pracy?

Powódka we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania domagała się także dokonania wykładni art. 156 § 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 163, dalej jako ustawa o pomocy społecznej), gdyż w jej ocenie niezbędne jest jednoznaczne stwierdzenie czy dla zachowania uprawnień do wykonywania zawodu pracownika socjalnego koniecznej jest zatrudnienie na tym stanowisku w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1 maja 2004 r., czy też wystarczające jest zatrudnienie na tym stanowisku w okresie wcześniejszym?

Nieważności postępowanie, przez pozbawienie możliwości obrony swoich praw powódka dopatruje się w nierozpoznaniu wniosku o dopuszczenie dowodu z jej zeznań.

Oczywista zasadność skargi wynika natomiast zdaniem powódki z faktu, że w okresie sześciu miesięcy od zgłoszenia przez powódkę jak i w okresie późniejszym pracodawca dysponował dziesięcioma stanowiskami, które mogła objąć powódka, mimo to nie została ona ponownie zatrudniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódki Ośrodek Pomocy Społecznej w T. (pozwany) wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi

(postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990 oraz z 20 marca 2014 r., I CSK 343/13, LEX nr 1523355). Co więcej oparcie skargi kasacyjnej na przesłance wynikającej z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., jest możliwe tylko wówczas, gdy już na pierwszy rzut oka podstawy kasacyjne wskazane w skardze zasługują na uwzględnienie, to jest, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo zostało wydane w wyniku oczywiście błędnej, widocznej bez głębszej analizy prawniczej, wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (postanowienia Sądu Najwyższego z 4 października 2007 r., I UK 164/07, LEX nr 864056; z 25 września 2007 r., I PK 136/07, LEX nr 885052). Konstrukcja wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w zakresie oczywistej zasadności skargi wskazuje, że pełnomocnik powódki uważa skargę za oczywiście zasadną z uwagi na nieprawidłowe postępowanie pracodawcy, a nie naruszenia jakich dopuścił się Sąd orzekający w sprawie. Nie można zatem przyjąć, iż powyższa przesłanka przedsądu została spełniona.

Niezależnie od powyższego, Sąd Najwyższy stwierdza, że choć pełnomocnik powódki trafnie podnosi, że prawo jest nauką społeczną, tak jak i ekonomia oraz nauki o zarządzaniu, to jednak w art. 156 ust. 1a ustawy o pomocy społecznej wymienia konkretne kierunki studiów wyższych (1) pedagogika, 2) psychologia, 3) politologia, 4) „politologia i nauki społeczne”, 5) socjologia) a nie dowolne nauki społeczne.

Przechodząc do oceny najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania, Sąd Najwyższy stwierdza, że nie doszło do takiej nieważności. Przede wszystkim powódka w trakcie postępowania była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, ponadto dowód z przesłuchania stron, zgodnie z art. 299 k.p.c. może zostać dopuszczony przez sąd, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy, rozpoznając ponownie sprawę, oparł się na szerokim materiale dowodowym, a powódka za pośrednictwem swojego pełnomocnika była aktywnym uczestnikiem całego postępowania. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, iż została ona pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Odnosząc się do przesłanki przedsądu, jaką jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, Sąd Najwyższy stwierdza, że obowiązkiem pełnomocnika skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2015 r., III SK 5/15, LEX nr 1747850). Sformułowane zagadnienie powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego jest działanie w interesie powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (postanowienia Sądu Najwyższego z 27 października 2015 r., III SK 10/15, LEX nr 1932145). Nie spełnia określonego w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2015 r., III SK 5/15, LEX nr 1747850). Przedstawione w skardze powódki zagadnienie prawne nie spełnia powyższych wymagań, nie wykazano ponadto publicznoprawnej potrzeby merytorycznego rozstrzygnięcia tak sformułowanego problemu przez Sąd Najwyższy, przede wszystkim zaś nie uzasadniono dlaczego prezentowane zagadnienie jest istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Niezależnie od powyższego, Sąd Najwyższy stwierdza, że nie zachodzi żadna poważna wątpliwość interpretacyjna co do tego, że art. 156 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej obejmował osoby, które przed 1 maja 2004 r. i w dniu wejścia w życie ustawy były zatrudnione na stanowisku pracownika socjalnego na podstawie dotychczasowych przepisów, gdyż tylko w przypadku takich osób można mówić o potrzebie zachowania praw nabytych do wykonywania zawodu, w przypadku którego ustawodawca zmieniał wymogi formalne co do niezbędnych kwalifikacji (por. także I. Sierpowska, Ustawa o pomocy społecznej. Komentarz, e/Lex 2014).

Odnosząc się w dalszej kolejności do przesłanki przedsądu jaką jest potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, Sąd Najwyższy stwierdza, że obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, że: 1) określony przepis prawa budzi poważne wątpliwość, a także sprecyzowanie na czym te wątpliwości polegają, 2) nie doczekał się wykładni bądź jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151, z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego nie jest jednak rozstrzygnięcie konkretnego sporu, a sam przepis, dlatego też pojawiające się wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle istotne, aby ich wyjaśnienie nie sprowadzało się jedynie do prostej wykładni przepisów. Podniesiona w skardze kasacyjnej potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych nie spełnia ww. kryteriów. Pomijając fakt błędnego powołania przepisu, którego wykładni domaga się pełnomocnik powódki (w ustawie o pomocy społecznej, jak i w innych ustawach pozakodeksowych nie stosuje się jednostek redakcyjnych w postaci paragrafów), nie wykazano w żaden sposób, by przepis podlegał niejednolitej wykładni lub wywoływał rozbieżności w orzecznictwie sądów albo wywoływał wątpliwości interpretacyjne w kontekście wykładni systemowej, uwzględniającej inne przypadki zmiany oczekiwań ustawodawcy co do kwalifikacji, jakie powinni spełniać pracownicy wykonujący określony zawód.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.